

Avi x Gibbs, 30 stopni (prod. Gibbs)

Utwór '30 stopni (prod. Gibbs)' od Avi x Gibbs.

Wiedziałem, że prędzej, czy później to w końcu wyjdzie na nasze (musiało)
Mimo, że knuli przeciwko nam coś jak Poncjusz z Judaszem
Teraz pokochali za wąsy, pokochali za wiersze
Nawet gdy robię se jaja to wychodzi Fabergé
Znowu pakuje mandżur w trasę, nie na darmo i nie za kilkaset
A jak mnie zobaczysz kiedyś z psem i że się z nim witam to musi być Basset
Właśnie kończy mecz Pan Turek, wygraliśmy płyta znika nam z półek
Nie ma recepty na ból życia, nawet gdybym miał to nie starczy ampułek
Nareszcie w plecy wieje wiatr nam, o jak się cieszę, że tu jestem
One tańczą tak jak im zagram, no to nadeszła pora na Burleske
Trzydzieści stopni w cieniu, zjeżdżę kraj wzdłuż i wszerz
Jeśli nie wiedziałeś o moim istnieniu, no to teraz już wiesz

Muzy brak, proszę ran nie dotykaj dziś, pamiętam dobrze każdą klątwę
Lubię jak ciągle świat przypomina mi, że już nie jestem dla nich tamtym gościem
Choć śmiali się najgłośniejszy, teraz największy problem, że nie jestem dla nich tamtym gościem i nie

Zawsze jest droga na skróty, nie prowadzi w to samo miejsce
Wie każdy kto został artystą, a nie błaznem na zlecenie
Nawet jak musisz zachować bezdech wody są głębokie wszędzie
Pływałem na tratwie po to by dziś kierować własnym okrętem
Jak ja się cieszę, czarno na białym powiedziałem szczerze co w życiu mnie gniecie
Stawiałeś na mnie, witam serdecznie wygrałeś to razy dziesięć
Kursy są zmienne, czasem to porażki rodzą na zmiany na lepsze
Musieli wyrzucić z muzyka, by stworzył samemu orkiestrę
Głowa nie zmusza do walki hej
Nie muszę już bić się z myślami hej
Wyszedłem na prostą cały czas chodząc tymi krętymi drogami ej
Trzydzieści stopni w cieniu, dla braci i [?] po kres
Nie wiedziałeś o moim istnieniu, to teraz już wiesz

Muzy brak, proszę ran nie dotykaj dziś, pamiętam dobrze każdą klątwę
Lubię jak ciągle świat przypomina mi, że już nie jestem dla nich tamtym gościem
Choć śmiali się najgłośniejszy, teraz największy problem, że nie jestem dla nich tamtym gościem i nie